REPLIKA

z STRONY UU. JNSTYGATOROW Oboyga NARODOW y ich Delatorow na odpowiedź Maryanny Łukawſkiey o ſpołećzeńſtwo Kroloboyſtwa obwinioney, w Sądach Seymowych Dnia 30. lipca, 1773. miana.

SĄDZIE NAYIASNYEYSZY

Jak wielki kryminał popełnili o Kroloboyſtwo przekonani? raczył Sąd Nayiaśnieyſzy wyſłuchać z poprzednich dowodow.

Tego kryminału ieſt uczeſnicką Maryanna Łukawſka, ktora wiedziała od męża ſwego o maiącey naſtąpić ſzkaradney akcyi; powiedział iey albowiem mąż naypierwiey w Zakroczymiu, na kilka niedziel przed tąż akcyą, miała więc czas y ſpoſobność donieść komu należało, o tak bezbożnych zamyſłach męża, a przecież nikogo nieuwiadomiła.

Drugi raz upewnił ią mąż, gdy tu do Warſzawy przybył wſobotę przed tą akcią, iż przyiechał zinnymi dla porwania, lub żabicia Krola: Nazaiutrz zaś to ieſt w Niedzielę mąz u niey niebył; Miała zatym y w tenczas ſpoſobność donieść o tym przybyciu Męża y zboieckiey kupy Juryzdykcyi Marszałkowſkiey, y oſtrzedz kogo należało; a niebyłoby przyſzło dotak wielkiego kryminału, Kroloboycy byliby ſchwytani lub rozproſzeni, oſoba Krolewſka byłaby ucalona, Łukawſka żas godnaby była nagrody.

Ale że taż Łukawſka niedonioſła nikomu, więcey poważała ſobie męza niżeli Krola Pana ſwego y niż li dobro publiczne; ochraniaiąc męża iednego, podała w niebeſpiećzeńſtwo Krola y cały kray, przeto iż taż Łukawſka wiedząc o maiącym naſtąpić kryminale Kroloboyſtwa popełnionego, anikomu o nim niedonioſła, winna ieſt śmierci. Jako o tym piſze *de Crimine læſæ maieſtatis Julius clarus lib: 5. quæstt 87. no. 2.... ſciens tractatum proditionis contra principem, vel contra patriam, et illum non relevans, debet puniri pœna mortis.....*

Damho-

Damhoderius także *in criminalibus author* piſzący *de crimine leſæ Maieſtatis, cap: 62. nro. 11.* z innymi authorami mowi.... *itidem puniuntur qui iſtius criminis... læſæ Majeſtatis fuerunt conſcij, et non prodiderunt...*

Niemoże ona odwoływać ſię na ułomność niewieśćią, y niewiadomość Prawa;, bo niewiaſty lubo nie ſą obligowane praw umieć, ale powinny z przykazania Bożego wiedzieć, iż niegodzi ſię naymizernieyſzego człeka zabiiac, a dopieroż Krola, Pana y Oyca całego kraiu.

Niechſię nareśćie niezaſłania poſłuſzenſtwem y obowiązkiem Małżenſkim taż Łukawſka, boć nigdy nato mężowi nieprzyſięgała, aby kryminały przez niego popełnianie w ſekrecie trzymała.

Pewna żaś była Łukawſka, iz to mąz wykona, co iey powiedział, bo ſię zaraz nazaiutrz rano po tey hiſteryi przeprowadziła na inne mieyśće zrzeczami y ſprzętami ſwemi, y Jnſtygatorowie Marſzałkowſcy wiedzący o iey mięſzkaniu dawnym;! niemogli iey potym znaleść Azatym referuięſię do konkluzyi.